

Anna Woźniak
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4311-5217>
Instytut Archeologii i Etnologii
Polska Akademia Nauk

Co to znaczy być dzisiaj wieśniakiem? Antropologiczna analiza treści wypowiedzi internautów

What does it mean to be a 'redneck' today? The anthropological analysis of internet users' comments

Abstract

This article presents my reflections on the concept of a redneck (Polish: *wieśniak*, literally: peasant) in contemporary culture. Based on the analysis of memes and internet users' comments from selected Polish websites, I try to find an answer to the question of why calling someone a 'redneck' is nowadays perceived as an insult. I also include my definition of this concept, which is based on the findings made during research. Referring to the literature, I explain why and when, in my opinion, the word took on clearly negative connotations.

Key words: media anthropology, redneck/peasant, contemporary culture, media, internet

* * *

W artykule zaprezentowano rozważania na temat słowa *wieśniak* we współczesnej kulturze. Na podstawie analizy memów i wypowiedzi internautów, znalezionych na wybranych polskich stronach internetowych, szukam odpowiedzi na pytanie, dlaczego obecnie nazwanie kogoś *wieśniakiem* jest postrzegane jako obelga. Zamieszczam także moją definicję tego pojęcia, której podstawą są ustalenia poczynione w czasie badań. Odwołując się do literatury, wyjaśniam, dlaczego i kiedy, moim zdaniem, wyraz ten nabrał jednoznacznie negatywnego wydźwięku.

Słowa kluczowe: antropologia mediów, wieśniak, kultura współczesna, media, internet

Odebrano / Received: 31.01.2020
Zaakceptowano / Accepted: 20.05.2020

Wstęp

Istnieją słowa klucze. Bywa, że wypowiadamy je często bez należytego zastanowienia. Spotykamy je w przestrzeni językowej i wiemy, do czego się odnoszą, jakie mają znaczenie. Mają (od lat) „ugruntowaną” pozycję w języku potocznym. Ich użytkownicy (nadawcy i odbiorcy), zazwyczaj intuicyjnie, odwołują się do pola semantycznego danego wyrazu, niekoniecznie dążąc do zastanowienia się nad jego definicją. W tym przypadku ważny jest kontekst kulturowy.

Takim słowem kluczem, dającym nam wgląd we współczesną kulturę jest, moim zdaniem, wyraz *wieśniak*. W mediach lub wśród przechodniów na ulicy zdarzało mi się usłyszeć, gdy ktoś mówił: „to jest *wieśniackie*” albo „to jest po prostu *wieśniak*”, i w pewnym momencie zdałam sobie sprawę, że osoby formujące tego typu wypowiedzi, odwołują się do zestawu kulturowych klisz, stereotypów. Słowo to, co właściwie nie podlega wątpliwości, w języku potocznym ma współcześnie jednoznacznie negatywne konotacje. Początkowo zakładałam, że używane jest najczęściej przez mieszkańców miast. Jak się jednak okazało w toku badań, sama uległam mocy stereotypów, ponieważ istnieje ono zarówno w słowniku miejskim, jak i wiejskim. Zadałam sobie pytanie, dlaczego tak się dzieje? Co sprawiło, że największą obelgą dla wielu osób jest obecnie uznanie ich za *wieśniaków* lub że mają *wieśniacki* ubiór, samochód, dom itd.? Co oznacza bycie *wieśniakiem* w Polsce w dwudziestym pierwszym wieku?

Szukając odpowiedzi na moje pytania, doszłam do wniosku, że, w pierwszej kolejności, należy zdefiniować wyraz *wieśniak*. Antropologia kultury przykładą dużą wagę do wsłuchiwania się w głosy różnych społeczności, aby problemy, nad jakimi się zastanawiamy, były przedstawiane z możliwie najszerzej perspektywy. W tym przypadku zauważyłam, że miejscem, w którym, niczym na agorze, odnajdę dane potrzebne do analizy wyróżnionych zagadnień, jest przestrzeń wirtualna. W tym celu świadomie odwołam się do głosów użytkowników internetu oraz tworzonych przez nich obrazów (memów¹) znalezionych na wybranych stronach oraz, w mniejszym stopniu, do literatury przedmiotu. Przyjęłam założenie, że w wypowiedziach (słownych i obrazkowych/graficznych) internautów odnajdę treści, które są mocno osadzone w kulturze popularnej, ukazują różnorodne konteksty i powiązania. Po drugie interesowało mnie nakreślenie historii funkcjonowania słowa *wieśniak* w jego dominującym (pejoratywnym) znaczeniu. Ukazałam to, przywołując wybrane przykłady z literatury dotyczącej kultury wsi i jej mieszkańców. Poruszane przeze mnie zagadnienia umiejscowiłam ponadto na tle dyskusji podnoszonej przez media, dziennikarzy, ale też i zwykłych ich użytkowników, dotyczącej „mowy nienawiści”, tzn. szerzącej się szczególnie na forach i w komentarzach do artykułów bezkarnej wymiany obelg, wyzisk i oszczerstw między użytkownikami internetu.

¹ Definicję zamieszczam dalej w artykule.

Portrety *wieśniaków* z internetu

O *wieśniaku*, słowie zdomowionym w potocznej polszczyźnie, wiemy na pewno, że jest niezwykle popularnym wyrazem także w przestrzeni medialnej, w omawianym przypadku – internetowej. Wpisanie go, jako hasła, w wyszukiwarkę Google, daje nam wynik ponad jednego miliona stron, które zawierają ten wyraz. Nie bez przyczyny zresztą moim pierwszym krokiem było skorzystanie z tej formy uzyskania podstawowych danych. Żyjemy w świecie nasyconym treściami medialnymi. Jedyne ci, którzy czynią wyjątkowe starania są w stanie uciec przed tym, co określane bywa medialnym szumem. W czasach, gdy tak łatwo o dostęp do informacji, jest ona jednocześnie „popkulturowa”, tzn. odarta z kontekstu, uproszczona, multiplikowana, co dodatkowo utrudnia jej odbiór. Jednakże trudno jest nam nie skorzystać z pomocy w poszukiwaniach, jaką jest szybkie i łatwe odnalezienie najtrafniejszych odpowiedzi, które podaje nam w ciągu kilku sekund Google. Wybierając teren badań, jakim jest wirtualna rzeczywistość, w pewnym sensie podążałam za regułami, jakimi rządzi się ten świat. Wędrowkę po nim zwykle rozpoczyna użycie narzędzia opartego na algorytmach statystycznych, czyli wyszukiwarki. Mój cel peregrynacji po nieprzebranych ścieżkach internetu był jednak sprecyzowany, dlatego, czytając w ich trakcie wypowiedzi i oglądając memy zamieszczane przez internautów na różnych stronach, dokonywałam jednak ich autorskiego wyboru oraz interpretacji.

W mojej analizie szczególną uwagę poświęciłam sferze obrazu. Jest ona w chwili obecnej podstawowym narzędziem komunikacji. Internetowe memy, w przypadku omawiania wyrazu *wieśniak*, stanowią znakomitą ilustrację i rozszerzają możliwości wnioskowania. Dzieje się tak, ponieważ żyjemy w kulturze obrazkowej i część społeczeństwa daje wyraz swoim opiniom, poglądom, osądom nie poprzez wypowiedzi ustne lub pisemne, ale w formie graficznej. Sieć zalewana jest *wytwórczością* użytkowników². Sięgają oni po programy graficzne i/lub korzystając z zasobów grafiki (łatwo dostępnych w internecie) tworzą tzw. memy. Rzadziej dodawane są własne rysunki lub zdjęcia. Memy są zatem charakterystycznym zjawiskiem w obecnej dobie. Nader często pojawiają się na portalach społecznościowych (np. Facebook), gdzie przesyłane między znajomymi żyją własnym życiem, nierzadko stając się wiralami³. Co to jest mem? W Wikipedii⁴ czytamy, że jest to:

² Nazywam ich *wytwórcami*. Mam wątpliwości, co do nadania miana twórcy osobie, której wytwory nie noszą znamion oryginalności, która jest jednym z walorów dzieł artystycznych. W przypadku większości memów ich powstanie jest rodzajem działalności odtwórczej. Nie wnoszą one wiele w nasze życie, poza powtarzaniem utartych przekonań i odwoływaniem się do pewnych schematów i stereotypów. Lepszym wyjściem będzie zatem stosowanie określenia *wytwórcza*.

³ Wiral (*Viral*) to treść, tekst, obraz lub film, która niczym wirus błyskawicznie rozprzestrzenia się po sieci, najczęściej przez media społecznościowe.

⁴ Wśród przedstawicieli świata nauki istnieją obecnie rozbieżne stanowiska co do zasadności (możliwości) powoływania się w pracach naukowych na treści/definicje zamieszczane w Wikipedii. Wolnej

jednostka informacji kulturowej, zapisanej w mózgu. Jego oddziaływanie jest widoczne dzięki obserwacji efektów socjotypowych” [...] „termin ten odnosi się do dowolnej porcji informacji (frazes, koncepcja, grafika czy film), rozprzestrzeniającej się pomiędzy powielającymi ją osobami za pośrednictwem sieci społecznościowych, komunikatorów czy forów internetowych [...] Wynikiem ekspresji memów są socjotypy, przybierające postać języków, melodii, projektów, wartości moralnych i estetycznych, wzorów działania czy czegokolwiek innego, co można przyswoić dzięki internalizacji i co można przekazać innym jako całość poprzez proces obiektywizacji – eksternalizacji. Memy konkurują ze sobą o środowisko naturalne – o pamięć zawartą w ludzkich mózgach i o szersze środowisko, w którym się obiektywizują⁵.

Dalej, na tej samej stronie, cytowany jest Glen Grant, który memem określa:

zaraźliwy wzorzec informacji, powielany przez pasożytniczo zainfekowane ludzkie umysły i modyfikujący ich zachowanie, powodujący, że rozprzestrzeniają oni ten wzorzec. Pojedyncze hasła, melodie, ikony, wynalazki i mody są typowymi memami. Idea czy wzorzec informacji nie jest memem, dopóki nie spowoduje, że ktoś go powieli. Cała przekazywana wiedza jest memetyczna⁶.

Gdzie indziej znajdujemy wyjaśnienie, że mem:

jest ideą, która rozprzestrzenia się w sieci. O ile oryginalna koncepcja memu była pojęciem węższym, o tyle memy w sieci mogą być reprezentowane przez linki, obrazki, filmy, słowa itp. Przykładem tego ostatniego gatunku są wyrażenia po angielsku z błędami w pisowni lub gramatyce, które powszechnie uważane są za język, w którym porozumiewają się korzystające z internetu kody. Do stworzenia memu prowokują zarówno zachowania ludzi

Encyklopedii. Z jednej strony podważana jest ich wartość merytoryczna, z drugiej, przeciwnie, uznaje się, że prezentują informacje nie odbiegające od tych zawartych w renomowanych wydawnictwach, a które dodatkowo, w związku ze stałym zaangażowaniem w edycję redaktorów (wywodzących się także ze środowisk akademickich), ukazują aktualny stan wiedzy na dany temat. Przyznaję, że bardzo doceniam to, jak szybko twórcy Wikipedii reagują na nowe odkrycia, ustalenia w różnorodnych dziedzinach. W przypadku poruszanych przeze mnie kwestii okazało się, że to właśnie na stronach Wikipedii znalazłam inspirację dla moich rozważań. Z tych powodów nie stronię od powoływania się na to źródło, jakkolwiek zawsze w pracach nad artykułami wspieram się kwerendą bibliograficzną.

⁵ http://pl.wikipedia.org/wiki/Mem#Mem_internetowy, 10.07.2014. W przypadku tego linku oraz kilku innych, które oznaczę dalej w artykule, od czasu, gdy po raz pierwszy uzyskałam do nich dostęp uległa zmianie jego treść lub link stał się niedostępny (martwy link). Wynika to albo z aktualizacji wpisów wprowadzonych przez autorów, albo zastosowania nowych zasad wyszukiwania przez Google (zmiana przepisów prawa) lub też powodem mogło być ich usunięcie. W obu sytuacjach traktuję je jako źródła zarchiwizowane (na dysku) i opatruję adnotacją: link archiwalny; archiwum prywatne autorki.

⁶ http://pl.wikipedia.org/wiki/Mem#Mem_internetowy, 10.07.2014.

w realnym świecie, jak i poczynania ludzi i instytucji w cyberprzestrzeni. Mem dość często mocno ewoluje w czasie swojego życia i poza ponadczasowymi przykładami (trollface i pokrewne mu postaci) święci tryumfy przez relatywnie krótki okres czasu, po czym staje się niemodny. Cechy memu, mającego szansę na wybicie się spośród tysięcy generowanych (także przez strony robiące to za użytkowników) codziennie, są trudne do określenia, liczy się jednak celny komentarz do sytuacji, umiejętne użycie gry słów czy też odniesienie do innego memu o wysokiej popularności⁷.

Przytaczam tę rozbudowaną definicję, aby uzmysłowić, jak istotną rolę we współczesności pełnią obrazy, w tym w szczególności memy⁸. Ogromna ich liczba, szczególnie tych dotyczących *wieśniaka*, pozwala przyjąć założenie, że jest to dla uczestników kultury pojęcie i figura ważne i istotne, dotykające najwyraźniej wrażliwych społecznie obszarów.

Sieć, jej polskojęzyczne strony, dostarczyła mi na początek skromnej, podstawowej definicji leksemu *wieśniak*. Czytamy w niej, między innymi, że jest to: „(1.1) człowiek mieszkający na wsi (1.2) *pot., pogard.* prostak, człowiek prymitywny”⁹. W innym miejscu znalazłam jednak obszerniejszą, wielowątkową i dającą pole do interpretacji antropologicznej definicję, którą pozwałam sobie przytoczyć w całości:

Wieśniak – (po ang. Redneck – Czerwonoszyjny) ktoś, kto pędzi bimber, owce na hale i lekkie życie. Statystyczny wieśniak, bez względu na wiek uczestniczy co niedzielę we Mszy Świętej, po której udaje się z innymi wieśniakami na tanie wino, chleje na umór, leje żonę i bez opamiętania płodzi dzieciaki. W Polsce wieśniakiem jest nazywany mieszkaniec Wsi polskiej lub osoba pracująca przy ulicy Wiejskiej w Warszawie. Podgatunkiem wywodzącym z tej rasy jest gatunek Mieszczuch.[...] I dalej: „Aby być wieśniakiem: Musisz z ogromnym zadziwieniem oglądać się na ludzi z miasta.

- Musisz być ciekawski bez powodu.
- Prawdziwy wieśniak ma co najmniej 50 lat. Jeśli jesteś młodszy, nie możesz nim być, bo jesteś za młody, aby iść do kościoła w niedzielę i siadać w pierwszym rzędzie.
- Co niedzielę musisz podjeżdżać do kościoła swoim samochodem. Nie możesz iść na piechotę, nawet jeśli masz do kościoła 5 metrów, bo jak idziesz piechotą to jesteś buc.
- Cały tydzień paradujesz w jednych ciuchach roboczych typu drelich (bluza, spodnie z szelkami i gumofilce). Jedynie w niedzielę zakładasz megawyczesane jeansy kupione na miejscowym targu, białą koszulę w prążki i czarne lakierki.
- Musisz mieć Fiatą Cinquecento, Małucha lub jakiś stary samochód. Jak masz lepszą furę – jesteś buc.

⁷ Grant 2005. Por. także <http://www.memowisko.com/2012/05/nieomal-politycznie-poprawny-wiesniak.html>, 11.04.2014.

⁸ Mówi się o kulturze memów. Powstało także pojęcie „martwy mem”, oznaczające, że dany mem nie jest już używany, popularny.

⁹ <http://pl.wiktionary.org/wiki/wie%C5%Bniak>, 01.09.2014.

- Musisz mieć ciągnik Ursus, ale co najmniej 30-letni. Jak masz młodszy – jesteś buc.
- Możesz mieć 100 ha pola, ale możesz mieć obsiane tylko 50 ha. Jak obsiejesz więcej – jesteś buc.
- Możesz mieć 20 ha sadu, ale tylko 10 ha drzew. Jak masz więcej – jesteś buc.
- Musisz mieć telewizor, ale maksymalnie 8 calowy i czarno-biały. Jak masz większy i jak masz odtwarzacz DVD, jesteś megabuc.
- Musisz mieć wychodek. Jak masz zwykłego sracza w domu – jesteś buc.
- Musisz wstawać o 4 rano. Jak śpisz do południa – jesteś buc.
- Tylko w przypadku nietrzeźwości/kaca możesz spać do południa.
- Do sklepu musisz jeździć na rowerze i tylko na rowerze. Jak idziesz piechotą lub jedziesz samochodem – jesteś buc.
- Jeśli lubisz owoce morza i ryby inne niż śledzie w occie – jesteś buc.
- Możesz mieć maksymalnie 20 krów, 50 świń i 60 kur. Kury muszą chodzić po całym twoim podwórku, spać w twoim samochodzie i na dachu, srać Ci na szyby i znosić jajka na fotelu kierowcy. Jak masz więcej zwierząt lub kury nie żyją swobodnie – jesteś buc.
- Spać możesz chodzić tylko przed 20. Jak idziesz spać później – jesteś buc.
- Nie możesz mieć niczego, czego mogliby Ci zazdrościć sąsiedzi. W przeciwnym wypadku jesteś buc, cham i menda, bo nie umiesz żyć we wiejskiej wspólnocie.
- Nie możesz być sołtysem, bo wtedy będziesz zasranym politykiem, a lud nie lubi polityków. Jak jesteś sołtysem – jesteś buc.
- Nazywaj elitę intelektualną debilami, a siebie uważaj za mądrego i porządnego człowieka.
- Twoja koszula musi mieć co najmniej 10 dziur, spodnie 15, a buty 5. Jak twoje ubranie jest ładniejsze lub przebierasz się częściej niż co tydzień – jesteś buc. Jeżeli twoje jakiegokolwiek ubranie jest jakiejś firmy – jesteś megabuc.
- Musisz donosić o wszystkich najnowszych plotkach wszystkim moherom z całej wsi. Inaczej jesteś buc.
- Jak jedziesz do kościoła, musisz po drodze zabrać co najmniej 3 mohery (bo tylko tyle zmieści się do twojego Cinquecento).
- Musisz przeklinać w obecności żony (nie tylko swojej), dzieci (nie tylko swoich) i w ogóle musisz przeklinać, jak tego nie robisz – jesteś buc.
- Twój iloraz inteligencji nie może przekraczać 85. Jeśli jesteś inteligentny – jesteś buc.
- W szkole średnia twoich ocen musi wynosić poniżej 3.00, jeśli masz większą – jesteś buc.
- Twoi koledzy w szkole muszą się nabijać z ciebie za to, że jesteś wieśniakiem.
- Jeśli ukończysz gimnazjum i kontynuujesz edukację, musisz iść tylko do zawodówki. Jeśli pójdziesz do liceum i będziesz miał wykształcenie wyższe lub średnie – jesteś buc.
- Musisz zawzięcie słuchać prawa Bożego i nigdy go nie kwestionować, jeśli kwestionujesz prawo Boże lub jeśli jesteś niewierzący – jesteś buc, zwyrodnialec i bękart.
- Nie możesz tolerować osób o innych przekonaniach politycznych, religijnych lub innej narodowości. Toleruj tylko swoich wieśniaków.
- Musisz okazywać strach i brak zaufania do wszystkich lekarzy.
- Musisz się modlić jedynie w ten sposób:

- „Łojcze nosz, co żeś jest w niebie, świnc sie jimje Twoje, przyjdz kurestwo Twoje, bundź woła Twoja, joko w niebie tok i na ziemi. Chliba noszego powszydniego doj nom dzisiaj, i łodpuść nom nosze wina, joko i my łodpuszczomy naszym winogronom, i nie wódź nos no pokuszenie, ale nos zbow ode złygo, Enter.”
- A więc jeśli spełniasz wszystkie powyższe punkty, możesz się nazwać wieśniakiem. Lecz jeśli jakiś łamiesz, jesteś buc i siedź cicho¹⁰.

Dodatkowo, dla podkreślenia pewnych ustaleń z powyższego, wyczerpującego niewątpliwie opisu, znalazłam wypowiedzi, które doprecyzowują aspekt estetyki w opisie *wieśniaka*:

(To – przyp. A.W.) osoba która jest ubrana bezgustnie, jest źle ubrana. Nie potrafi ubrać się odpowiednio do sytuacji.

– Ej patrz jak jaką ona ma okropną bluzkę.

– No straszna *wieśniara* z niej¹¹

wieśniara – Dziewczyna która wyglądem, mową lub zachowaniem kojarzy się ludziom cywilizowanym z osobą niecywilizowaną

– idziałas jak ta ona się ubiera?

– Tak. Zachowuje się jak prawdziwa *wieśniara*.¹²

Na tle tych źródeł definicja z internetowego *SJP*, gdzie czytamy:

1. przestarzałe: mieszkaniec wsi trudniący się rolnictwem; chłop, rolnik, włościanin;
2. pogardliwie: człowiek pochodzący ze wsi lub mieszkający na wsi; wsiok;
3. pogardliwie: człowiek nieumiejący się odpowiednio zachować w towarzystwie; wsiok¹³.

jawi się jako nadzwyczaj skromna, wyważona. W tym przypadku interesujące są jednak komentarze czytelników do zamieszczonego na stronie internetowej:

~gosc # 2011-09-14

kiedys to slowo nie bylo pogardliwe, oznaczalo po prostu mieszkanka wsi i tak powinno byc nadal (pogardliwym jest wsiok)

¹⁰ <http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Wie%C5%9Bniak>, 23.08.2014; pisownia we wszystkich przytoczonych w artykule cytatach oryginalna. Artykuł opatrzony zdjęciami i filmami z portalu YouTube (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

¹¹ <http://www.miejski.pl/slowo-Wie%C5%9Bniak>, 23.08.2014; Tagi: Bezguście wsiur, powiązane słowa: Wieśniara, Data dodania: 2009-11-04 Autor: Hrupka. Na stronie podany jest link do wykładu znanego polonisty i językoznawcy, prof. Jana Miodka pt. *Polszczyzna najmłodszych pokoleń*.

¹² <http://www.miejski.pl/slowo-Wie%C5%9Bniara>, 23.08.2014.

¹³ <http://sjp.pl/wie%B6niak>, 23.08.2014.

~gosc # 2011-09-14

„przestarzałe: mieszkaniec wsi trudniący się rolnictwem” były i są wioski np. rybackie czy pasterskie których mieszkańcy nie parają się uprawą roli (zamiast pogardliwym miało być pogardliwym)

~gosc # 2014-04-29”

„2. pogardliwie: człowiek pochodzący ze wsi lub mieszkający na wsi; wsiok” A jak jest nie-pogardliwie?¹⁴

Dopełnieniem powyższych opisów niech staną się synonimy. Na stronie Synonim.net¹⁵ czytamy, że zamiennie do *wieśniak* można stosować:

bamber, bauer, burak, chłop, chłopek, chłopina, chłopowina, farmer, fellach, głupek, gospodarz, kmieć, kmiołek, kułak, małorolny, mieszkaniec wsi, muzyk, oracz, prostak, rataj, rolnik, włościanin, wsiok, wsiowy.

Lektura przedstawionych powyżej obszernych cytatów wywarła na mnie duże wrażenie. Niewątpliwie na pierwszy plan w większości odnalezionych przeze mnie tekstów przebija się warstwa emocjonalna, jaką niesie ze sobą słowo *wieśniak*. Wyraźnie widać zarysowaną opozycję *wieśniak* – nie wieśniak, człowiek niecywilizowany – człowiek cywilizowany. *Wieśniacy* zatem, jak można to interpretować, to ludzie żyjący poza cywilizacją – w innym świecie, można rzec barbarzyńcy¹⁶. Ich codzienność, z taką precyzją nakreślona w najdłuższym cytacie, to antyteza świata, gdzie kultura i obyczaje nie uwzględniają wymienionych zachowań. Mamy tu podział na kulturę wyższą i niższą. Twórca tej definicji formułuje jeszcze jedno istotne założenie: *wieśniacy* nie rozumieją innego świata, nie mają po temu możliwości, przerasta to ich. W swych prostych, ciasnych umysłach będą mówić o zamieszkujących go ludziach buce. Można tę wypowiedź odczytać jako opinię o beznadziejności sytuacji, w jakiej znajdują się *wieśniacy* – tkwią w swych domach, które choć najczęściej położone blisko geograficznie, wydają się być odległe lata świetlne od cywilizacji, ludzi cywilizowanych (fot. 1, 2, 3).

Wieśniacki może być stan umysłu i mentalność. Człowiek, który jest takowymi „obdarzony”, nie rozumie niuansów życia społeczno-kulturowego, wzorów kulturowych obowiązujących „cywilizowaną” część społeczeństwa. Na co dzień przejawia się to „nie-obyciem”, które uwidacznia się, na przykład, w dziedzinie mody. Taka osoba zakłada nieodpowiedni do okazji strój, buty, które mogą, co gorsza, pochodzić sprzed kilku (kilkunastu) sezonów, źle dobiera dodatki (np. biżuterię – słynne są tu grube łańcuchy srebrne lub złote noszone przez mężczyzn), przypadkowo łączy kolory i wzory, jej makijaż lub fryzura świadczą o nieobeznaniu w aktualnych trendach.

¹⁴ <http://sjp.pl/wie%B6niak>, 23.08.2014; pisownia oryginalna.

¹⁵ <https://synonim.net/synonim/wie%C5%9Bniak>, 23.08.2014.

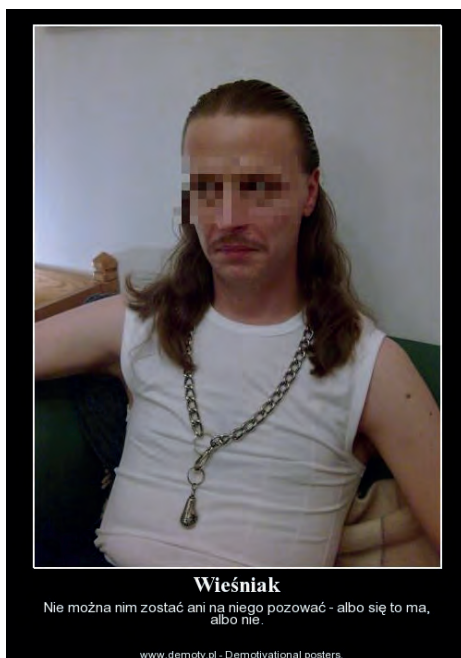
¹⁶ Por. Gaze 2015.



Fot. 1. Wkracza na wieś nowoczesne myślenie, <http://www.demoty.pl/wkracza-na-wies-nowoczesne-myslenie-49111>, 13.04.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).



Fot. 2. Mentalność wieśniaka, <http://www.demoty.pl/mentalnosc-wiesniaka-3596>, 17.02.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).



Fot. 3. Wieśniak, <http://www.demoty.pl/wiesniak-1906#>, 17.02.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

Bywa jednak, że ci prostacy dysponują znacznymi środkami pieniężnymi i mogą pozwolić sobie na zakup bardzo drogich rzeczy. Chcą zaakcentować swój życiowy sukces. W ich przekonaniu społecznie awansowali i, między innymi z tego powodu, ostentacyjnie podkreślają swoje bogactwo. Ekspozowanie marek i logo producenta ma temu służyć – świadczy, przede wszystkim, o ich wysokim statusie materialnym. Bardzo chętnie robią sobie zdjęcia ubrani „na pokaz” lub koło swoich przesadnie zadbanych samochodów. Mają ulubione marki – to, na przykład, wśród aut BMW, Audi, ubrań (mężczyźni) – Adidas, torebek (kobiety) – Louis Vuitton. Zdarza się, że noszą rzeczy nieoryginalne, podróbki, co uznawane jest za dodatkowe świadectwo braku obycia i kultury osobistej (fot. 4, 5). Wybrane komentarze zamieszczone pod memem:

To jest na bank fejk, to nie może być prawdziwy dres. Widziałem w programie dokumentalnym, że w „słowińskim przykucu” pięty muszą dotykać ziemi (użytkownik: [Wojda_lwo](#), 2014-10-04);

wzorzec wiochy (użytkownik: [kocurxtr](#), 2014-10-03)

Plebs zawsze pozostanie plebsem (użytkownik: [Bonifacy](#), 2014-10-04); <https://www.wiocha.pl/1155950,Dres-Bmw-i-biedronka>, 20.04.2020

Jak odróżnić *wieśniaka* od człowieka „cywilizowanego”? Przecież wspomniane marki odzieży czy samochodów są kupowane przez przedstawicieli różnych grup społecznych. Otóż *wsioki* nie znają umiaru zarówno w stylu ubierania, jak i mieszkania. Wygląd zewnętrzny, w który paradoksalnie bardzo często inwestują znaczne środki,



Fot. 4. 3 paski muszą być i na drodze, <https://www.sadistic.pl/bmw-i-trzy-paski-vt240149.htm>, użytkownik [MudPie](#), 20.04.2020



Fot. 5. Dres Bmw i biedronka. Śmieszna wiocha. Opis poszedł na zakupy. <https://www.wiocha.pl/1155950,Dres-Bmw-i-biedronka>, 15.04.2020

zdradza, kim są. *Wsiowość* widać zatem także w sferze estetyki. *Wieśniacy* wydają pieniądze w taki sposób, że ludziom żyjącym w innych realiach jawi się on jako, co najmniej, niestosowny. Zazwyczaj ich wybory można skwitować ironicznym uśmiechem. Nie rozumieją bowiem, co oznacza dobry gust, subtelność, powściągliwość (fot. 6).

Mają skłonności do przesady, nadmiaru, także w architekturze. To najprawdopodobniej im, jak chcą *wytwórcy* memów, zawdzięczamy pojawienie się domów i innych



Fot. 6. Wieś, <http://www.demoty.pl/wies-7966>, 22.06.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

budowli określanych jako „gargamele”, „kaszaloty”¹⁷, które poznać możemy po stylizycznym nieładzie. Ich główną funkcją ma być podkreślenie odniesienia sukcesu ekonomicznego przez właścicieli (fot. 7, 8).



Fot. 7. Gargamel, <https://polska-org.pl/808421,foto.html>, 01.04.2020



Fot. 8. Kiedy chcesz przyszpanować..., <https://demotywa-tory.pl/4809335/24-memy-o-Polakach-czyli-zachowania-i-teksty-z-ktorymi>, 01.04.2020

¹⁷ Architekt Robert Konieczny, właściciel pracowni KWK Promes w wypowiedzi dla Dziennika Zachodniego daje opis tego rodzaju budowli: „gargamele to (...) architektoniczny kicz i bełkot. Dom

Wieśniackie stroje, domy, samochody, a nawet sposoby spędzania wolnego czasu, świadczą za każdym razem o intelektualnej miernocie. Uwidacznia się to również w sferze językowej. W memach piętnowane są najczęściej popełniane błędy, takie jak np. używanie nieprawidłowych form lub wyrażen: „włanczać”, „na tylnim siedzeniu”, „jadę na Wilanów; na Kraków”, „wziąć”, „wogle”, itd. Internetowa społeczność wskazuje nawet na pewną prawidłowość: zasobny portfel często „pomaga” w ujawnieniu cech *wieśniactwa*, ponieważ osoby nim dysponujące zazwyczaj nie dostrzegają, uznawanych przez innych za właściwe, norm obyczajowych – cechuje ich, wedle obserwatorów, niczym nieuzasadnione poczucie wyższości, oparte na wierze w moc pieniądza. Nietrudno jednak zauważyć, że pod tą fasadą kryje się poczucie niższości. To ono aktywizuje aspiracje, dążenia do dorównania elitom¹⁸. Trudno jest mimo wszystko ukryć swoje pochodzenie. *Wsiaki* mają nadzieję, że pomogą im w tym zasoby gotówki, ale to jest złudne, bowiem powszechnie wiadomo, że nie da się kupić statusu społecznego:

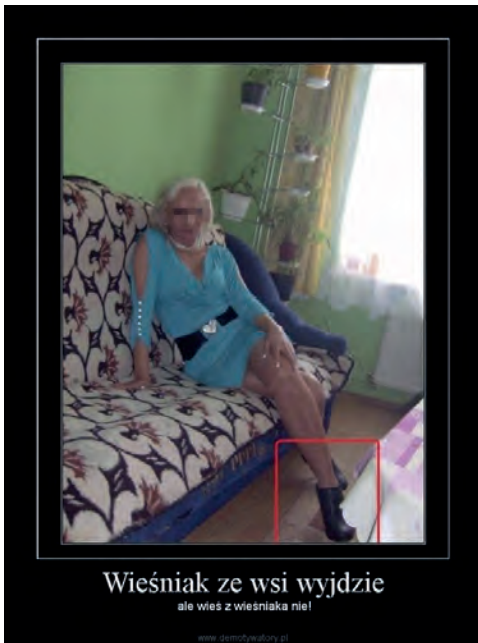


Fot. 9. Czasami, gdy masz za dużo siana,
<http://www.demoty.pl/czasami-gdy-masz-za-duzo-siana-35306>, 13.08.2014,
(link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

z kolumnkami, raczej kolorowy. Dach tak skomplikowany, że właściciel wydał na niego połowę kasy, a reszta czeka na lepsze czasy. Widać w nim chęć odróżnienia się od wszystkiego. Jak masz osiedle gargameli, to nawet płoty przy każdym domu muszą być różne” (Przybytek 2013) oraz por. Marciniak 2011. „Kaszalot” to określenie, które pojawia się wymiennie do „gargamela”.

¹⁸ To, kto dziś reprezentuje elitę jest kolejnym, istotnym, pytaniem. W omawianym przypadku, moim zdaniem, za elitę może uchodzić między innymi świat celebrytów, influencerów (tj. osób, które zdobyły popularność w Internecie i korzystają ze swojej sławy, wpływając na swoich widzów/czytelników, ich światopogląd, gust itd.; zob. <https://sjp.pwn.pl/mlodziezowe-slowo-roku/haslo/influencer;6368873.html>, 10.06.2020). Są rozpoznawalni, cytowani w mediach, narzucają style w modzie, ale również i w obyczajach, jako że kreują wzory zachowań. Jest to zjawisko charakterystyczne dla współczesnej, opartej na informacji, kultury

Na załączonych memach autorzy próbują nam uzmysłwić, że pomimo starań i prób (które można postrzegać jako ucieczki od wsiowego dziedzictwa) czynionych przez osoby uwiecznione na zdjęciach (*wieśniaków*) prawda zawsze wychodzi na jaw. A przekaz, jaki niosą, jest dla nich brutalny – cokolwiek i jakkolwiek by nie czynili, nikt i nic nie zdejmie z nich piętna stanu (klasy społecznej) i pochodzenia. *Wsiowość* jest bowiem dziedziczna. W dostępnych obrazach bardzo często ukazywane są młode osoby, których wizerunki mają być egzemplifikacją niezwykle popularnego w analizowanym materiale przekonania, że „człowiek może wyjdzie ze wsi, ale wieś z człowieka nigdy”. Zachowania, pozy, sytuacje, w jakich zostali uchwyteni, mają za zadanie potwierdzić tę znaną wszystkim nie-wieśniakom (uniwersalną) prawdę (fot. 10, 11).



Fot. 10. Wieśniak ze wsi wyjdzie, <http://demotywatory.pl/1844665/Wiesniak-ze-wsi-wyjdzie>, 13.04.2014.



Fot. 11. Jaki kraj taki lans, <http://ofg.pl/humor/smieszne-zdjecia-obrazki-fotomontaze-146,50>, 13.08.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

Tragizm sytuacji polega na tym, że *wieśniak* nie rozumie swej inności i raczej nie ma szansy na zrozumienie swojego położenia, ponieważ jego celem jest konserwowanie *status quo*, a nie jakkolwiek rozwój, w tym intelektualny. Choć używa zdobyczy cywilizacji (np. smartfonu, komputera itd.), to jednak nie robi tego w sposób twórczy. Raczej

wygląda to na bezrozumne naśladownictwo. Poza tym gubi go jeszcze jedna ważna cecha – skąpstwo. Nie dziwi to bacznych obserwatorów, ponieważ wedle nich „bycie cebulą”, „człowiekiem o mentalności Janusza”, „Grażyną”, „Sebą”, „Karyną”¹⁹ naturalnie wiąże się ze sknerstwem, chciwością, a przy okazji krótkowzrocznością (fot. 12). *Wieśniacy*, przypomnę, nie rozumieją, że sam fakt posiadania określonych dóbr, nie daje przepustki do innej (wyższej) klasy społecznej. Z przeczytanych przeze mnie opisów wynika, że *wieśniacy* skazani są na porażkę w upragnionym wejściu na szczyt drabiny społecznej. Tam nikt nie akceptuje ludzi, którzy hołdują zasadzie „zastaw się, a postaw się”, stosowanej przez plebejuszy.

Analiza dostępnych materiałów wskazuje na jeszcze jeden istotny problem. *Wytwórcy* memów, osoby publikujące własne przemyślenia lub dyskutujące na forach poruszają wrażliwą społecznie kwestię. Wedle nich, dla społeczeństwa, *wieśniacy* to osoby, które są, w pewnym sensie, zagrożeniem. Swoimi czynami, zachowaniami przynoszą bowiem wstyd nie tylko sobie, ale całemu krajowi. W obecnych czasach, kiedy mamy możliwość podróżowania, cały świat, dzięki doniesieniom medialnym, słyszał o nieakceptowalnych zachowaniach Polaków, którzy swoimi prostackimi poczynaniami skompromitowali cały naród. Artykuły w prasie, internecie opowiadają o rodakach awanturujących się w samolotach, kurortach, którzy właściwie jednogłośnie zostają określani mianem *wieśniaków*²⁰ (fot.13).



Fot. 12. Grażyna załóż..., <https://demotywatory.pl/4809335/24-memy-o-Polakach-czyli-zachowania-i-teksty-z-ktorymi>, 01.04.2020

¹⁹ Kolejne popularne obecnie określenia, będące synonimami do *wieśniaka*, znalezione na <https://www.wiocha.pl/1155950,Dres-Bmw-i-biedronka>, 15.04.2020 oraz na innych portalach, w tym na Youtube.

²⁰ Zob. Bagiński 2019, Kalinowska 2018.

Wśród setek memów wytykających *wieśniactwo* odnalazłam jednak także takie, które stanowią próbę obrony wiejskości i wiejskiego pochodzenia. Są to głosy, wskazujące na to, że łączenie kultury wsi z *chamstwem*, *buractwem* jest zakłamywaniem rzeczywistości, krzywdzeniem mieszańców prowincji. Te starania, które można określić jako racjonalizację stereotypów, nikną w zalewie treści wyrażających przeciwną opinię (fot. 14, 15).



Fot. 13. Wieśniaki za granicą, <https://www.wiocha.pl/1238892,Wiesniaki-za-granica>, 20.04.2020



Fot. 14. Mimo, iż mieszkasz..., <http://demotywatory.pl/3282723/Mimo-iż-mieszkasz-w-super-luksusach>, 13.04.2014



Fot. 15. Pomiędzy byciem ze wsi..., <http://www.demoty.pl/pomiedzy-byciem-ze-wsi-a-byciem-wiesniakiem-jest-cholernie-cienka-granica-58093>, 01.09.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki)

Pod tym memem pojawiły się charakterystyczne komentarze:

Gość 04.03.2013, 23:35

wieśniactwo to stan umysłowy a nie pochodzenie. Mieszkam od urodzenia w Szczecinie i takiego buractwa i chamstwa jakie czasem się widzi ze świeca szukać na wsi

Gość 05.03.2013, 01:02

chyba się trochę pojęcia po..bały, bo żeby być wieśniakiem, wcale nie trzeba być ze wsi, a często jest dokładnie odwrotnie

Gość 09.03.2013, 19:01

Chłop ze wsi wyjdzie – wieś z chłopca nigdy !!!!

chzba cie.. 10.03.2013, 19:00

pogrzało...

eeee 10.03.2013, 19:08

zastanawia mnie czy długo nad tym myślałeś? bo jeśli tak to współczuje... chyba ci mózg wpadł w tego górnika²¹ (fot. 16, 17, 18).

²¹ <http://www.demoty.pl/pomiedzy-byciem-ze-wsi-a-byciem-wiesniakiem-jest-cholernie-cienka-granica-58093>, dostęp: 01.09.2014, pisownia oryginalna.



Fot. 16. Śmiejesz się z rolników..., <http://www.demoty.pl/t/wie%C5%9B/3>, 22.06.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki)



Fot. 17. Wieś nie niszczy..., http://nowa-stepnica.x25.pl/2014/01/18/o-miescie-stepnica-w-tvp-szczecin-nawet-radna-ze-wsi-czuje-sie-mieszczuchem/1383845602_8clyzd_600/d, 21.09.2014



Fot. 18. Nazwanie kogoś wieśniakiem..., <http://demotywyjasnione.wordpress.com/2010/08/20/nazywanie-kogos-wiesniakiem/>, 17.02.2014

Wieśniak – krótki rys historyczny

Rozważając problem współczesnej „kariery” wyrazu *wieśniak*, uznałam, że refleksje na ten temat należy umieścić w kontekście historycznym. Przyświecała temu idea przywołania „momentu” z naszej przeszłości, w którym leksem *wieśniak* nabrał jednoznacznie pejoratywnego wydźwięku.

Ostatnie z załączonych memów odwołują się do opozycyjnej w stosunku do negatywnego wizerunku *wieśniaka* wizji wsi. Prowincja jawi się tam jako ostoja dobroci, życia zgodnie z naturą – archetypiczna arkadia. Skłoniło mnie to do ponownej lektury wybranych tekstów literatury w celu przypomnienia, jak kiedyś pisano o polskiej wsi i jej mieszkańcach²². W cytowanym poniżej fragmencie pojawia się opis mieszkańca wsi (*wieśniaka*) i nie ma on pejoratywnego wydźwięku:

Mądrość kmiecia płynie wprost z matki-ziemi, ssie on ją z jej piersi wiecznie pełnej, wciąga z podań nieprzerwanych i ciągłego wpatrywania się w to, co go otacza. Wieśniak niczym się nie zdziwi, bo przywykł do nieustannych cudów, bo żyje otoczony nimi: każde zjawisko wiąże z czymś słyszczanym od kolebki, a choć je wytłumaczy równie dobrze jak uczony, zrozumie je przecie po swojemu, patrząc na nie nie suchym okiem badacza, ale sercem dziecka bożego.

Niemal wszelkiej nauki nasionko pierwotnie wyrosło z doświadczeń wieśniaczych, skarbnica spostrzeżeń tu się zbierała: pasterze i rolnicy policzyli pierwsi gwiazdy na niebie, szukali w ziołach lekarstwa, poznali zwierzę i rozkopali ziemię; dziś jeszcze poradzi się ich uczony i zdumieje niespodzianym tajemnicom, które z uśmiechem prostoty słowo wieśniaka mu odkrywa. Nieraz dziwujecie się, mimo dumy waszej, rozsądkowi prostych ludzi...²³

Jest to spojrzenie, jakie dominowało pod koniec XIX wieku wśród przedstawicieli inteligencji. Pigoń zauważył, że:

Kraszewski w poglądzie swym na osobne, samoistne wartości chłopskiej kultury duchowej nie był współcześnie bynajmniej osamotniony. Że ocalona w ten sposób przez lud odrębna postawa wobec świata kryje w sobie możliwości rozwojowe, może się stać podwaliną odrębnej, całemu narodowi wystarczającej kultury, w szczególności odrębnej sztuki narodowej: to było na przykład jednym z założeń estetycznych Norwida. I jego zdaniem: «Różnica między słowem ludu a słowem pisanym jest ta, że lud myśli postaciami. A umiętnik postacie do myśli swych dorabia» (Norwid C.K., *Promethidion*, Epilog, 1851)²⁴

W tekstach Stanisława Pigoń (od lat 20. do 40. XX wieku) nie znalazłam określenia *wieśniak* – posługuje się on raczej słowem „chłop”. Mówi poza tym o „ludzie polskim”, „kulturze ludowej”. W omawianym wyborze pism²⁵, autor przytacza poglądy najznamienitszych polskich artystów (pisarzy, malarzy) oraz działaczy społecznych i po-

²² Dokonuję w tym miejscu autorskiego wyboru i ograniczam się jedynie do kilku lektur. Istnieje bogata literatura dotycząca zagadnień wiejskich. W tym miejscu jedynie sygnalizuję, jak funkcjonowało kiedyś słowo *wieśniak*, jakie były najbardziej charakterystyczne wyobrażenia o *wieśniakach* oraz jak się one zmieniły w XX i XXI wieku.

²³ Kraszewski 1884, s. 387 [za:] Pigoń 1974, s. 34.

²⁴ Pigoń 1974, s. 34–35.

²⁵ Pigoń 1974, s. 34–35.

litycznych na tematy związane ze wsią polską i jej mieszkańcami. Widzimy przegląd postaw: od chłopomanstwa do trzeźwego namysłu nad sytuacją na prowincji. Wypominane jest także negatywne nastawienie do „ludu wiejskiego”, traktowanego jako „ciemnota”, „ciemna, bierna masa”²⁶. Te różnorodne opinie wskazują, że to, co część świątłych ludzi traktowała jako przyczynek do zbudowania tożsamości narodowej, ale też i wspomagania rozwoju samoświadomości i położenia podwalin pod budowę tożsamości chłopskiej/wiejskiej, inni postrzegali jako niewiele warte działania lub trwali w przekonaniu, że nie ma o czym mówić, bowiem nic i nikt nie jest w stanie zmienić charakteru kultury wiejskiej, postrzeganej jako prostacka i niska.

Ostatnia z wymienionych ścieżka rozumowania miała (i ma, jak się wydaje) wielu zwolenników. Dzisiejsze popularne rozumienie *wieśniactwa* ma swe źródła w ogólnospołecznych tendencjach, o których pisała, między innymi, Anna Kutrzeba-Pojnarowa:

stereotyp wieśniaka jako opóźnionego w rozwoju kulturalnym i cywilizacyjnym, niedouczonego i nieokrzesanego, nieprzyzwyczajonego do życia w innej, wyższej społeczności, a co najmniej innego niż mieszkaniec miasta, pokutuje wciąż jeszcze w społecznej świadomości w stosunkach miasta do wsi czy także między wsiami, z których jedne czują się lepsze od innych²⁷.

Etnolodzy, historycy i socjologowie podejmowali próby wyjaśnienia tego stanu rzeczy. Zwracano uwagę, że powojenna masowa emigracja ze wsi do miast wiązała się z trudnościami w adaptacji do nowych warunków pracy i życia. „Miejskie” zwyczaje okazywały się wyzwaniem dla rzesz nowoprzybyłych, którym wytykano na przykład brak kultury pracy, dbałości o porządek, systematyczności oraz nadmierną uległość wobec przełożonych, nieuzasadnione im schlebianie, częste kradzieże/przywłaszczanie mienia zakładowego/państwowego²⁸. Ponadto wiejskim migrantom przypisywano upowszechnienie na masową skalę postawy typu „mieć”, która zdominowała postawę typu „być”, co nazwano „chłopskim filtrem”. Manifestowała się ona poprzez upodobanie do afiszowania się swym statusem materialnym. Przywoływano przykłady chwalenia się przez nowych mieszkańców miast zdobytymi dobrami materialnymi (stroje, sprzęt AGD, wyposażenie wnętrz itp.) przed, najczęściej, przyjeżdżającą ze wsi rodziną²⁹. Być może jest to wytłumaczeniem dla kolejnego zjawiska, które opisała, cytowana wcześniej, Anna Kutrzeba-Pojnarowa:

Myślę, że chyba słusznie wielu ludziom pochodzącym ze wsi zarzuca się oziębłość w stosunku do tego, co reprezentowało ich dawne środowisko. Nie przeczą temu jako wyjątki

²⁶ Pigoń 1974, s. 40.

²⁷ Kutrzeba-Pojnarowa 1985, s. 50.

²⁸ Zob. Chumiński 2010, Domke 2016, Jarosz 2007a, Jarosz 2007b.

²⁹ Murawska 1994.

potwierdzające regułę wspomnienia rodzinnych stron, wywodzących się ze wsi pisarzy, uczonych, działaczy politycznych, jak Stanisław Pigoń, Julian Kawalec, Wincenty Witos i wielu, wielu innych. Ich głos ginie wśród tych wszystkich głosów słyszanych na co dzień, które niechętnie wszystkiemu co wiejskie, mówią o «wiosze», «zielonej Warszawie», o pochodzeniu «chyba z PGR», «od krów», itp., nie pamiętając niekiedy, czy nie chcąc pamiętać o własnym rodowodzie i o pierwszych krokach, stawianych kiedyś w rodzinnej zagrodzie. Dopasowując się w swojej postawie do postawy uznanej za obowiązującą w zdobytej aktualnie pozycji społecznej³⁰.

Autorka zwróciła uwagę na dwie kwestie: jedna dotyczyła „ukrywania” swojego pochodzenia, nieprzyznawania się do wiejskich korzeni, druga natomiast – przyjmowania w życiu codziennym postawy konformistycznej, czyli również unikania zachowań, które mogłyby doprowadzić do ośmieszenia się. Najwyraźniej wśród wiejskich migrantów istniało przekonanie, że nie warto wspominać o własnym chłopskim dziedzictwie, które naznaczone było piętnem poczucia niższości. Mieszkańcy prowincji byli oswojeni z myślą, że muszą wyrównać przepaść cywilizacyjną, jaka dzieliła ich z „miastowymi”. Zmieniali style życia, odrzucali pewne tradycje po to, by odnaleźć dla siebie miejsce w nowej strukturze społecznej³¹. Nie mieli jednak w tym wsparcia ani ze strony ludzi o miejskim rodowodzie, ani też ówczesnych elit intelektualnych – byli wręcz stygmatyzowani³². Działo się tak, pomimo (a może dlatego?) że władze PRLu wskazywały na kulturę ludową, jako tę, która dawała podwaliny dla tworzenia kultury narodowej³³. Stało się to przyczynkiem do wielu sporów. Przywołam tutaj jedynie rozważania Jana Szczepańskiego, który omawiając kwestie związane z kulturą chłopską wskazał na niezwykle istotną dla mojej analizy kwestię – otóż pisał on, że pogarda, z jaką odnoszono się do ludzi ze wsi, nabrała nowego wymiaru wraz z rozwojem kultury masowej – kultury popularnej:

była (...) zakorzeniona w codziennym rytmie pracy chłopskiej, była czynnikiem tej pracy, z niej wyrastała, podczas gdy kultura tworzona przez inteligencję dotyczyła świata, do którego chłopi zaczęli dopiero wchodzić. Pamiętniki chłopskie, od Słomki, Magrysia do współczesnych pamiętników pisanych już w latach siedemdziesiątych, pokazują wyraźnie przebieg tego procesu i stopniowego ograniczania zakresu oddziaływania kultury chłopskiej. Dochodziło do tego szerzenie poglądu, że tradycyjna kultura chłopska jest wyrazem i przejawem chłopskiego zacofania i niższości kulturalnej chłopów. W świadomości wielu inteligentów, a przede wszystkim mieszkańców małych miast i burżuazji miejskiej, wytwarzało się pogardliwe nastawienie do kultury chłopskiej jako do wyrazu prymitywizmu

³⁰ Kutrzeba-Pojnarowa 1985, s. 50.

³¹ Zob. Kutrzeba-Pojnarowa 1985, s. 49.

³² Zob. Jarosz 2010.

³³ Zob. Burszta 1974.

i prawie dzikości. Pogarda dla chama znalazła uzasadnienie w traktowaniu kultury ludowej jako czegoś egzotycznego, pozostałości po okresie dzikości i barbarzyństwa. Poglądy te lub do nich zbliżone odżyły znowu w okresie bezwzględnej uwielbienia dla sztuki masowej, zwłaszcza wtedy gdy sztuka ta, a przede wszystkim muzyka «rockowa» czy «beatowa», była uważana za absolutny wyraz nowoczesności. Przynajmniej w niektórych środowiskach miejskich i tym poglądom uległa także część młodzieży wiejskiej³⁴.

Określenie kogoś *wieśniakiem* zyskało zatem w Polsce swój mocno pejoratywny wydźwięk wraz z procesami industrializacji i urbanizacji oraz rozwoju środków masowego przekazu. Część społeczeństwa w latach powojennych z trudem akceptowała „wtargnięcie” ludności wiejskiej do miast. Czas ten, naznaczony ponadto ideologią socjalizmu i komunizmu, premiujący proletariata, wykształcił postawy ukrytej, rzadziej jawnej, dezaprobaty wobec napływu widzianego jako nieokrzesany, dziki, pozbawiony elementarnej ogłady tłumy, określonego między innymi motłochem, tłuszcza, chamami. Oczywiście przed II wojną światową różnice klasowe były widoczne, jednakże wtedy część elit widziała konieczność pozytywistycznej pracy u podstaw – czyli niesienia przysłówiowego kaganka oświaty na terenach wiejskich. Przekładało się to także na politykę państwa, które dostrzegło konieczność edukacji i ułatwienia dróg awansu. Przeludniona, biedna polska prowincja była jednakże jeszcze w tym czasie niemalże oddzielnym światem. Elity, czy to arystokratyczne, posiadacze majątków czy też inteligencja, w dużej mierze przyczyniały się do podniesienia jakości życia na wsiach³⁵. Trudno w tej chwili ustalić na pewno, czy używano w tym czasie wyrazu *wieśniak* w negatywnym znaczeniu, jednak wydaje się, że na początku XX wieku w Polsce nie budził (aż tak?) złych skojarzeń. Potwierdzeniem tego może być fakt, że w Łowiczu w latach 1913–1914 ukazywało się czasopismo o tematyce społecznej zatytułowane *Wieśniak*³⁶ (fot. 19).

W czasach Polski Ludowej *wieśniak*, rozumiany jako ktoś „nieokrzesany, nieobyty, cham”, zadomowił się na stałe w potocznym języku. Maciej Zaremba Bielawski w swoich wspomnieniach pisze:

W szkolnych podręcznikach piszą, że wszyscy ludzie rodzą się równi, ale każdy słyszy, że „rycerski” brzmi lepiej niż „chamski”. Wieśniacy są okrutni, głupi i zapici, i ledwie umieją się wysławiać, tak wynika z najpopularniejszych szlagierów. Mieszkamy w „rzeczypospolitej ludowej”, w której „wieśniak” jest wyzwiskiem³⁷.

Jednakże, jak uważam, to okres po 1989 roku, a właściwie koniec lat 90. XX wieku, kiedy to Polacy zaczęli uzyskiwać masowo dostęp do Internetu, przyniósł, wraz

³⁴ Szczepański 1988, s. 65–66.

³⁵ Por. wspomnienia Słomka 1988.

³⁶ <http://www.lowicznanin.info/wiki/index.php/Wie%C5%9Bniak>, 30.06.2014.

³⁷ Zaremba Bielawski 2018, s. 25.



Fot. 19. Strona tytułowa czasopisma *Wieśniak*, <http://www.lowiczanie.info/wiki/index.php/Wie%C5%9Bniak>, 30.06.2014

z napływem treści popkultury, szczególnie amerykańskiej, „doprecyzowanie” i „wzmocnienie” tego leksemu, nadanie mu jednoznacznie negatywnego znaczenia. W produkcjach (filmy, seriale) pochodzących z USA nader często słyszymy określenia, że coś jest *wieśniackie*, a ludzie zachowujący się nieco inaczej niż stanowią ogólnie przyjęte normy to *wieśniaki* (ang. *redneck*). Bohaterowie filmowi i serialowi, kiedy dostrzegają, że różnią się od reszty, natychmiast dążą do zmiany swoich zwyczajów, zachowań, by nie odstawać od reszty. Wypierają się swojego pochodzenia, chociaż ich otoczenie, kiedy tylko ma okazję, przypomina im o tym, skąd się wywodzą, o ich korzeniach. Tylko nieliczni, zazwyczaj bardzo bogaci mieszkańcy prowincji (np. ranczerzy), szczycą się swoją kulturą i miejscem, w którym mieszkają, nie zwracając uwagi na komentarze. Zapewne ich tak wiele nie ma, ponieważ siła pieniądza i majątku mocno studzi emocje mniej zamożnej, chociaż aspirującej³⁸ części społeczeństwa, która to zazwyczaj jest najbardziej aktywna w ferowaniu wyroków na temat czyjś *wieśniackiego* zachowania. Biedni mieszkańcy terenów wiejskich nie mają takiej siły argumentacji. Często żyją w nieświadomości swej inności, czym też narażają się na kpiny i drwiny.

Kim jest więc *wieśniak*, jak go zdefiniować? Jak wynika z mojej analizy materiałów: to inny, obcy, barbarzyńca, istota nierozumna. Przypisywane są mu cechy społecznie i kulturowo nieakceptowane. Pogarda, z jaką jest ukazywany, nie pozostawia wątpliwości, że budzi on, jako swoisty weberowski typ idealny, negatywne emocje. Ucieleśnia

³⁸ Socjologowie wspominają o aspirującej klasie średniej, zob. Gdula 2017. Por. też Krawiec 2016.

wszelkie źle postrzegane postawy. Mamy do czynienia z mechanizmem stereotypizacji. Zbigniew Benedyktowicz zauważa, że tego typu negatywne opinie są wpisane w stereotyp obcego: „jednym z (...) jego [przyp. – A.W.] charakterystycznych rysów jest podkreślanie durnowatości, dziwaczności, nienormalności”³⁹. Obcy ukazywani są jako „wariaci, nienormalni, niespełna rozumu, głupi”⁴⁰. Ludwik Stomma zwracał uwagę, że „wyobrażenia danej grupy o obcych są (...) przeciwstawieniem, swoistym negatywem wyobrażeń tej grupy o sobie. Wyobrażeń o sobie, a więc o tym, co normalne, zwykłe, właściwe, słuszne, wrodzone”⁴¹. *Wieśniak*, jako typ idealny, jest ucieleśnieniem cech nieakceptowanych przez resztę, nie-*wieśniacką* część społeczeństwa. Istotne jest to, że wraz z upływem czasu i zmieniającej się sytuacji, na karb *wieśniactwa* można zrzucić nowe, potępiane w danej kulturze i społeczności zachowania. Pełna i ostateczna definicja *wieśniaka* będzie zatem niemożliwa do sformułowania, bowiem słowo to ciągle ewoluuje, ukazując jednocześnie zmieniające się kanony społeczno-kulturowe⁴².

Podsumowanie

Stereotypy niesione w przekazie popkulturowym z innych krajów i rzeczywistości kulturowych, w dobie globalizacji i poprzez procesy charakterystyczne dla kultury informacyjnej, dają „paliwo” do budowania definicji, rozumienia określonych pojęć/słów w sposób charakterystyczny dla innych kultur. Tak też w moim przekonaniu stało się z *wieśniakiem*. Chociaż był kojarzony w Polsce z chamami, ciemnotą, to raczej nie był on jednoznacznie uosobieniem najbardziej negatywnych cech, jakie można komuś przypisać. A dzisiaj tak się dzieje – *wieśniakiem* można oczywiście być nie mieszkając na wsi. Z ust bohaterów popularnego, propagującego w teorii wartości rodzinne serialu produkcji TVP2 pt. *Rodzinka.pl*⁴³, często bezceremonialnie padają określenia: „ale ty to *wieśniak* jesteś”, „nie chcę tego, bo jest *wieśniackie*” itp. Scenarzyści nie mieli oporów wobec włożenia w usta nastolatków z klasy średniej tego typu określeń. Zakładam, że czerpali oni inspiracje z rzeczywistych rozmów dzieci w wieku szkolnym.

Bezrefleksyjne powtarzanie tego rodzaju sformułowań przez dzieci i nastolatki można zrozumieć – brakuje bowiem edukacji medialnej. Inne zjawisko budzi jednak duży niepokój – to bogactwo miejsc, gdzie w sieci wyśmiewane są *wieśniackie* zachowania, stroje, samochody itd. Wymienię tu chociażby portal *wiocha.pl*, który dookreśla swe

³⁹ Benedyktowicz 2000, s. 178.

⁴⁰ Benedyktowicz 2000, s. 178.

⁴¹ Stomma 2002, s. 33.

⁴² Ostatnio znalazłam stronę, na której autor wypowiedzi opisywał *wieśniaka* – kujona. Por. [https://wieśniacka.fandom.com/pl/wiki/Wieśniak\(Kujon\)](https://wieśniacka.fandom.com/pl/wiki/Wieśniak(Kujon)), 28.01.2020.

⁴³ *Rodzinka.pl* to serial komediowy, który żartobliwymi scenkami komentuje i puentuje problemy współczesnej rodziny. Oparty jest na kanadyjskim formacie *The Parents*. Reż. Patrick Yoka, nadawany od 2011 roku w TVP2 (por. <http://rodzinka.tvp.pl/o-serialu>, 21.09.2014).

istnienie jako „elitarna loża szyderców”. Jest obecny i bardzo popularny również na portalu Facebook. Tam też znajdziemy takie strony, jak *Faszyn from Raszyn*⁴⁴, która zamieszcza zdjęcia najbardziej *wieśniacko*, według autorów, ubranych ludzi, z których inni mogą do woli kpić lub *Wieśniacką Wiki*, która daje możliwość opublikowania niecenzurowanej wypowiedzi na każdy temat⁴⁵.

Jak wspomniałam wcześniej, rozwój internetu wpłynął bez wątpienia także na popularność słowa *wieśniak*. Przytoczone na początku artykułu definicje uzmysławiają, jak daleko na tej nieocenzurowanej agorze można posuwać się w bezprecedensowym drwieniu z innych. Młodzi ludzie, używając tego określenia, nawet nie zdają sobie sprawy, że kogoś obrażają. Zresztą w trakcie badań terenowych niejednokrotnie słyszałam, kiedy sami mieszkańcy wsi posługują się w rozmowach wyrazem *wieśniak* dla uwypuklenia czyichś negatywnych cech. Ta bezrefleksyjność budzi wśród niektórych sprzeciw, toteż słychać (nieliczne) głosy sprzeciwu (ich wyrazem są także zamieszczone powyżej memy, wskazujące na wieś jako źródło dobra, uczciwości, pracowitości itp.). Nikną one jednak pod falą nienawiści, którą napędzają internetowi hejterzy⁴⁶. Nie jest rolą antropologa oceniać badane zjawisko, jednak oszałamiająca kariera słowa pierwotnie oznaczającego mieszkańca wsi, a dzisiaj prostaka i chama, budzi pewne emocje. Ta popularność może budzić zdziwienie, ma bowiem miejsce w społeczeństwie, w którym znakomity procent ludności ma wiejskie korzenie. Jednakże w moim przekonaniu istnieje, dość przewrotne, wytłumaczenie tej sytuacji: jeśli bowiem prześledzimy stosunek elit do mieszkańców wsi oraz poglądy, jakie były wśród nich najczęściej powielane, to zrozumiemy, dlaczego słowo *wieśniak* odwołuje nas obecnie do stereotypu obcego, czyli ogólnie do opozycji „ludzie – Nieludzie”⁴⁷. Przypomnę jedynie w tym miejscu, co Franciszek Salezy Jezierski pisał o stosunku szlachty do chłopów w XVIII wieku – byli oni dla niej niczym innym, tylko inwentarzem folwarcznym⁴⁸. Mamy jako naród długą „tradycję” wyrażania pogardy wobec innych, obcych, za których możemy uważać nawet sąsiadów zza ściany. Dzisiejsze „elity” korzystają jedynie z lekcji przeszłości oraz umiejętnie wykorzystują zdobycze technologiczne, promując swoje poglądy. W takim przypadku należałoby zastanowić się jedynie nad konstatacją Ryszarda Kapuścińskiego, który pisał, że „inni (...) to zwierciadło, w którym się przeglądam, które uświadamia mi, kim jestem”⁴⁹. Jest to zapewne dobry przyczynek do dyskusji na temat rzeczywistości, w której żyjemy współcześnie w Polsce, w tym także o tym, kim są owe „elity”, które uważają innych za *wieśniaków*?

⁴⁴ <https://pl-pl.facebook.com/faszynfromraszyn>, 15.01.2020.

⁴⁵ https://wiesniacka.fandom.com/pl/wiki/Wieśniacka_Wiki, 15.01.2020.

⁴⁶ Określenie od ang. *bater* (pol. hejter) – osoba wyrażająca opinie pełne nienawiści, negatywności, dokonująca, zazwyczaj utrzymanych w tym tonie wpisów, na forach i w komentarzach internetowych.

⁴⁷ Zob. Benedyktowicz, Markowska 1979, s. 214.

⁴⁸ Jezierski 1790, b. d.

⁴⁹ Kapuściński 2006, s. 36.

Bibliografia

- Bagiński K. 2019, *Odwołano lot przez awanturującego się Polaka. „Pozwę was na 100 milionów”*, „InnPoland.pl”, <https://innpoland.pl/153553,pijany-polak-awanturowal-sie-w-samolocie-lot-odwolano-pasazerowie-wsciekli>, dostęp 20.04.2020.
- Benedyktowicz Z. 2000, *Portrety „obcego”. Od stereotypu do symbolu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Benedyktowicz Z., Markowska D. 1979, *O niektórych problemach identyfikacji kulturowej w procesie porozumiewania się*, „Etnografia Polska”, t. XXIII, z. 2, s. 205–236.
- Burszta J. 1974, *Kultura ludowa – kultura narodowa: szkice i rozprawy*, LSW, Warszawa.
- Chumiński J. (red.) 2010, *Modernizacja czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, GAJT, Wrocław.
- Damrosz J. (red.) 1985, *Kultura wsi. Kryzys wartości*, LSW, Warszawa.
- Domke R. 2016, *Przemiany społeczne w Polsce w latach 70. XX wieku*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- Gaze M. 2015, *Językowy obraz wieśniaka we współczesnej polszczyźnie*, „Studia Obszarów wiejskich”, t. 40, s. 181–187, http://www.rcin.org.pl/igipz/Content/58065/WA51_78069_r2015-t40_SOW-Gaze.pdf, dostęp 16.04.2020.
- Gdula M. 2017, *Odważ się być średnim*, „Krytyka Polityczna”, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/odwaz-sie-byc-srednim/>, dostęp 16.04.2020.
- Grant G. M. 2005, *Leksykon memetyczny*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny”, 9, <http://www.memowisko.com/p/o-memowisku.html>, dostęp 10.07.2014.
- Influencer*, <https://sjp.pwn.pl/mlodziezowe-slowo-roku/haslo/influencer;6368873.html>, dostęp 10.06.2020.
- Jarosz D. 2007a, *„Chłopskość” jako element stygmatyzacji w przestrzeni miejskiej w Polsce po 1945 r.*, [w:] J. R. Szaflik i in. (red.), *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 2, Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor, Pułtusk–Warszawa, s. 393–408.
- Jarosz D. 2007b, *„Pastuchy”, „okrągłaki”, „wieśniacy”. Miasto peierelowskie i jego chłopscy mieszkańcy*, „Więź”, 5, s. 106–115.
- Jarosz D. 2010, *‘Peasantness’ as an Element of Stigma within the Polish Urban Expanse post-1945*, „Acta Poloniae Historica”, t. 102, s. 67–88.
- Jeziński F. S. 1790, *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego*, Drukarnia Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiej Mości, Sambor, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=378286>, dostęp 30.04.2020.
- Kalinowska D. 2018, *Zagubieni, rozszczeniowi, awanturni. Polscy turyści to utrapienie wakacyjnych kurortów*, „forsal.pl”, <https://forsal.pl/artykuly/1138748,zagubieni-roszczeniowi-awanturni-polscy-turysci-to-utrapienie-wakacyjnych-kurortow.html>, dostęp 20.04.2020.
- Kapuściński R. 2006, *Ten inny*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Kraszewski J.I. 1884, *Wybór pism, oddział I. Powieści sielskie*, Nakład i Druk S. Lewentala, Warszawa.

- Krawiec Z. 2016, *Projekt normalność. Rozmowa z Magdą Szczęśniak*, „Dwutygodnik”, 196, <https://www.dwutygodnik.com/artukul/6800-projekt-normalnosc.html?print=1>, dostęp 04.03.2020.
- Kutrzeba-Pojnarowa A. 1985, *Wies i jej kultura w społecznej świadomości (o rewaloryzację kultury ludowej)*, [w:] J. Damrosz (red.), *Kultura wsi. Kryzys wartości*, LSW, Warszawa, s. 46–65.
- Marciniak P. 2011, *Architektura szczęścia, czyli krótka historia polskiego „gargamela”*, „Czas Kultury”, 6, s. 44–51.
- Murawska H. 1994, *Imigranci wiejscy w mieście*, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn.
- Pigoń S. 1974, *Na drogach kultury ludowej. Rozprawy i studia*, LSW, Warszawa.
- Przybytek J. 2013, *Projekty domów: Im bardziej koszmarkowaty, tym lepszy*, „Dziennik Zachodni”, <https://dziennikzachodni.pl/projekty-domow-im-bardziej-koszmarkowaty-tym-lepszy-zdjecia/ar/c9-1075214>, dostęp 20.04.2020.
- Słomka J. 1988, *Pamiętnik włościanina. Od pańszczyzny do dni dzisiejszych*, LSW, Warszawa.
- Stomma L. 2002, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku oraz wybrane eseje*, Wydawnictwo Piotr Dopierała, Łódź.
- Szczepański J. 1988, *Chłopi i kultura chłopska w społeczeństwie polskim*, LSW, Warszawa.
- Zaremba Bielawski M. 2018, *Dom z dwiema wieżami*, Wydawnictwo Karakter, Kraków.

Netografia

- <http://www.demoty.pl/czasami-gdy-masz-za-duzo-siana-35306>, 13.08.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).
- <http://www.demoty.pl/wkracza-na-wies-nowoczesne-myslenie-49111>, 13.04.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).
- <http://www.demoty.pl/mentalnosc-wiesniaka-3596>, 17.02.2014.
- <http://www.demoty.pl/pomiedzy-byciem-ze-wsi-a-byciem-wiesniakiem-jest-cholernie-cienka-granica-58093>, 01.09.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).
- <http://www.demoty.pl/wies-7966>, 22.06.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).
- <http://www.demoty.pl/wiesniak-1906#>, 17.02.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).
- <http://www.demoty.pl/t/wie%C5%9B/3>, 22.06.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).
- <https://demotywatory.pl/4809335/24-memy-o-Polakach-czyli-zachowania-i-teksty-z-ktorymi>, 01.04.2020.
- <http://demotywatory.pl/3282723/Mimo-iz-mieszka-w-super-luksusach>, 13.04.2014.
- <http://demotywatory.pl/1844665/Wiesniak-ze-wsi-wyjdzie>, 13.04.2014.
- <http://demotywyjasnione.wordpress.com/2010/08/20/nazywanie-kogos-wiesniakiem/>, 17.02.2014.
- <http://www.lowiczanan.info/wiki/index.php/Wie%C5%9Bniak>, 30.06.2014.

<http://www.memowisko.com/2012/05/nieomal-politycznie-poprawny-wiesniak.html>, 11.04.2014.

<http://www.miejski.pl/slowo-Wie%C5%9Bniak>, 23.08.2014.

<http://www.miejski.pl/slowo-Wie%C5%9Bniara>, 23.08.2014.

<http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Wie%C5%9Bniak>, 23.08.2014 (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

http://nowa-stepnica.x25.pl/2014/01/18/o-miescie-stepnica-w-tvp-szczecin-nawet-radna-ze-wsi-czuje-sie-mieszczuchem/1383845602_8clyzd_600/d, 21.09.2014.

<http://ofg.pl/humor/smieszne-zdjecia-obrazki-fotomontaze-146,50>, 13.08.2014, (link archiwalny; archiwum prywatne autorki).

<https://pl-pl.facebook.com/faszynfromraszyn>, 15.01.2020.

<https://polska-org.pl/808421,foto.html>, 01.04.2020.

<http://rodzinka.tvp.pl/o-serialu>, 21.09.2014.

<https://www.sadistic.pl/bmw-i-trzy-paski-vt240149.htm>, użytkownik MudPie, 20.04.2020.

<https://sjp.pwn.pl/mlodziejowe-slowo-roku/haslo/influencer;6368873.html>, 10.06.2020.

<http://sjp.pl/wie%B6niak>, 23.08.2014.

<https://synonim.net/synonim/wie%C5%9Bniak>, 23.08.2014.

https://wiesniacka.fandom.com/pl/wiki/Wieśniacka_Wiki, 15.01.2020.

[https://wiesniacka.fandom.com/pl/wiki/Wieśniak\(Kujon\)](https://wiesniacka.fandom.com/pl/wiki/Wieśniak(Kujon)), 28.01.2020.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Mem#Mem_internetowy, 10.07. 2014.

<http://pl.wiktionary.org/wiki/wie%C5%9Bniak>, 01.09.2014.

<https://www.wiocha.pl/1155950,Dres-Bmw-i-biedronka>, 15.04.2020.

<https://www.wiocha.pl/1238892,Wiesniaki-za-granica>, 20.04.2020.

Autorka:

dr Anna Woźniak

Instytut Archeologii i Etnologii PAN

Al. Solidarności 105

00-140 Warszawa

e-mail: anna_wozniak@o2.pl